

Krótką historia programów ochrony bydła i ras objętych tymi programami oraz stan aktualny tych populacji

Anna Majewska 

*Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy, Zakład Hodowli Bydła,
32-083 Balice k. Krakowa*

Krótką historia programów ochrony bydła Zorganizowana w 1992 r. w Rio de Janeiro Konferencja Narodów Zjednoczonych pt. „Szczyt Ziemi”, na której podpisano Konwencję o Różnorodności Biologicznej wyznaczyła nowy trend w ochronie środowiska naturalnego. Polska ratyfikowała Konwencję w 1995 r., biorąc na siebie obowiązek ochrony różnorodności genetycznej zwierząt. Ostatnia modyfikacja Ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich z dnia 29 czerwca 2007 r. (Dz. U. Nr 133, poz. 921 z późniejszymi zmianami) definiuje rasę zagrożoną jako populację zwierząt gospodarskich danej rasy, której niska lub malejąca liczebność stwarza zagrożenie jej wyginięciem. Art. 28 tej Ustawy mówi, że rasy zagrożone obejmuje się ochroną zasobów genetycznych polegającą na utrzymaniu żywych zwierząt gospodarskich lub gromadzeniu i przechowywaniu materiału biologicznego pochodzącego od tych zwierząt, a ochrona jest prowadzona w sposób określony w programie ochrony zasobów genetycznych.

W Polsce są prowadzone programy ochrony zasobów genetycznych bydła obejmujące swoim działaniem 4 rasy rodzimego pochodzenia: polską czerwoną (RP) od 1999 r., białogrzbietą (BG) od 2003 r., polską czerwono-białą (ZR) od 2007 r. oraz polską czarno-białą (ZB) od 2008 r. Programy ochrony zasobów genetycznych obejmują swoim działaniem (stan na 15 marca 2018 r.) łącznie blisko 9000 krów utrzymywanych w ponad 800 gospodarstwach. Koordynacją przedsięwzięcia zajmuje się Instytut

Zootechniki PIB przy współpracy z podmiotami prowadzącymi księgi hodowlane dla poszczególnych ras (Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka – rasy RP, ZR, ZB oraz Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie – rasa BG). Należy z całą mocą podkreślić, że powstanie i funkcjonowanie Programów ochrony zasobów genetycznych bydła nie byłoby możliwe, gdyby nie zaangażowanie i poświęcenie całych pokoleń hodowców.

O konieczności stworzenia programów chroniących efekty polskiej myśli hodowlanej zdecydowało stopniowe wypieranie ras lokalnych przez bydło ras obcych, w tym wysokowydajne kosmopoliczne bydło holsztyńsko-fryzyjskie. Choć rasy lokalne charakteryzują się niższą wydajnością, to znacznie przewyższają rasy wysokoprodukcyjne pod względem zdrowotności, odporności, długowieczności oraz dobrego wykorzystania paszy i wskaźników reprodukcyjnych.

Przez pierwsze lata działania programu ochrony rasy polskiej czerwonej dofinansowanie odbywało się na mocy corocznie publikowanego rozporządzenia Ministra Rolnictwa, w którym była limitowana liczba krów oraz roczna stawka dotacji. Należy zaznaczyć, że ograniczone środki finansowe i wyznaczane „odgórnie” ilości zwierząt z pewnością blokowały rozwój rasy. W latach 1999–2001 Programem zarządzało Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt w Warszawie, a od 2002 r. na mocy rozporządzenia Ministra Rolnictwa za realizację programów ochrony zwierząt gospodarskich odpowiedzialny jest Instytut Zootech-

ni Państwowy Instytut Badawczy w Krakowie.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej zapewniło dostęp do środków finansowych, które mogą być wykorzystane na wspieranie rolnictwa w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Aby te środki wykorzystać, został utworzony w Polsce Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004–2006 i kolejny na lata 2007–2013. Obecnie trwa realizacja trzeciego PROW na lata 2014–2020. W ramach każdego z tych programów został utworzony Program rolnośrodowiskowy, a obecnie Program rolno-środowiskowo-klimatyczny, w skład którego wchodzi między innymi pakiet 7. dotyczący ochrony lokalnych ras zwierząt.

Program Rolnośrodowiskowy działa na terenie całego kraju. Ma przyczynić się do zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich i zachowania różnorodności biologicznej na tych terenach. Jego rolą jest promowanie produkcji rolnej opartej na metodach zgodnych z wymogami ochrony środowiska i przyrody.

Wszystkie programy ochrony zasobów genetycznych bydła przewidują hodowlę w czystości rasy lub z niskim udziałem ras obcych. Dopuszczalny udział krwi innych ras to: dla rasy polskiej czerwonej maksymalnie 50% innych ras czerwonych, ale tylko w przypadku bydła sprzed 1990 r. jako tzw. „dolew historyczny”, dla ras polskiej czerwono-białej i czarno-białej – do 2009 r. maks. 50% udział rasy holsztyńsko-fryzyjskiej (HF), ale nie od jednego rodzica, w latach 2010–2012 tylko 37,5% HF, a od roku 2013 maks. 25% dolew krwi rasy HF. We wszystkich Programach ochrony dąży się do obniżania udziału obcych ras poprzez stosowanie w rozrodzie buhajów o możliwie niskim dolew krwi innych ras. Jedynie dla rasy biało-grzbiętej nie przewiduje się dolew krwi innych ras, gdyż w tym przypadku trwa odtwarzanie rasy. Wszystkie krowy typowane do Programów ochrony muszą spełniać wymagania zgodności ze szczegółowo opisanym wzorcem rasowym.

Wszelkie prace hodowlane zmierzają w kierunku zachowania typowych cech dawnego polskiego bydła. Należy do nich zaliczyć:

- doskonałe przystosowanie do trudnych warunków środowiskowych,
- niewybredność w doborze pasz,
- zdolność do ograniczania wydajności umożliwiająca przetrwanie sezonowych niedoborów paszowych, jak też dość szybkie regenerowanie utraconej kondycji,
- duża odporność i bardzo dobra zdrowotność,
- dobra płodność i lekkie porody,
- duża żywotność cieląt i łatwość ich odchowu,
- bardzo dobre cechy opasowe i rzeźne – zwłaszcza u bydła polskiego czerwono-białego i czarno-białego,
- korzystny skład mleka przydatnego do produkcji serowarskiej – zwłaszcza u bydła polskiego czerwonego i polskiego czerwono-białego.

Dla wszystkich programów ochrony zasobów genetycznych bydła cele są podobne i obejmują:

- restytucję (przywrócenie) i zachowanie populacji dawnego bydła polskiego,
- utrzymanie istniejącej zmienności genetycznej,
- obniżenie dolew krwi obcych ras,
- odtworzenie i stabilizację cech fenotypowych i genetycznych dawnego rodzimego bydła.

W strukturze rolnej drobnych gospodarstw położonych na obszarach, gdzie naturalne warunki nie sprzyjają intensywnemu systemowi produkcji rolnej, bydło polskie czerwone, dostarczające produktów wysokiej jakości oraz charakteryzujące się bardzo dobrymi cechami zdrowotnymi i przystosowawczymi może być konkurencyjne wobec ras wysokoprodukcyjnych. W tych bowiem warunkach rasy intensywne nie mogą wykazać swych dużych walorów użytkowych, a tym samym nie zapewniają lepszej opłacalności produkcji.

Rasy rodzime są bardzo silnie powiązane z rejonami geograficznymi ich wytworzenia

i występowania, a funkcjonowanie Programów ochrony zasobów genetycznych wpisuje się trwale w ochronę lokalnej kultury i krajobrazu. Programy ochrony zapewniają dla danego rejonu swoistą niszę ekologiczną, nie tylko w znaczeniu biologicznym, ale także krajobrazowym i etnograficznym. Pozwalają zachować cechy charakterystyczne dla ras autochtonicznych, które w wyjątkowy sposób predysponują te rasy do utrzymywania systemem ekologicznym. Niewątpliwie, zwierzęta ras rodzimych zwiększają atrakcyjność rejonu i popularność gospodarstw agroturystycznych, przywracając im pierwotny charakter. Ochrona ras rodzimych stanowi bezsprzecznie szeroko pojęte Dobro Narodowe.

Produkcja towarów markowych pochodzących od ras rodzimych jest bardzo popularna w Europie Zachodniej, gdzie rasa lokalna jest często kojarzona z produktem (sery, wędliny). Wszystkie te produkty są opatrzone właściwym oznaczeniem – chronioną nazwą pochodzenia, chronionym oznaczeniem geograficznym albo świadectwem specyficznego charakteru. W Polsce coraz częściej są podejmowane próby promowania wysokiej jakości produktów markowych pochodzących od ras rodzimych.

Istotna jest możliwość wykorzystania zwierząt roślinożernych w kontroli wegetacji i pielęgnacji krajobrazu – na terenach cennych przyrodniczo i objętych ochroną przyrody, gdzie konieczne jest stosowanie wypasu dla zachowania specyficznego charakteru ekosystemów i występującej tam bioróżnorodności gatunków wolno żyjących. Szczególnie dotyczy to bydła rasy białogrzbiętej wypasanego na zalewowych łąkach nadbużańskich oraz rasy polskiej czerwonej – wypasanego na halach tatrzańskich.

Krótką historią bydła rasy polskiej czerwonej

Bydło polskie czerwone wywodzi się od małego dzikiego bydła brachycerycznego (krótkorogiego), żyjącego we wschodniej części Europy Środkowej i w Skandynawii. Rozprzestrzenianie się bydła o umaszczeniu czerwonym, z różnymi odcieniami tej barwy na tereny polskie

można wiązać z ruchami ludnościowymi, jakie miały miejsce na początku XVI wieku.

Cenne cechy bydła polskiego czerwonego są związane z założeniami genetycznymi ich protoplastów i stanowią m.in. o dużej wartości tego bydła dla zachowania bioróżnorodności gatunku. Jak podaje Barański, już w 1887 r. we wszystkich folwarkach konwentu szczyrzyckiego było tylko bydło czerwone. Jednak nazwę „polskie bydło czerwone” zaproponowali – Holdefleiss w 1897 r. i Adametz w 1901 r. Wcześniej, bo już w 1894 r. powstało Towarzystwo Hodowców Bydła Czerwonego Polskiego w Galicji Zachodniej, a rok później – Związek Hodowców Bydła Czerwonego, który rozpoczął prowadzenie ksiąg rodowych dla krów i buhajów rasy polskiej czerwonej, organizował wystawy, pokazy oraz aukcje. Przede wszystkim jednak propagował hodowlę w czystości rasy tego wartościowego, rodzimego bydła. Od tej daty przyjęto uważać, że została rozpoczęta, trwająca nieprzerwanie do dziś, systematyczna praca hodowlana w tej rasie bydła. Wspomniany już prof. Adametz (1901) twierdził, że należy to bydło hodować w czystości rasy, a poprawę wydajności bądź wyglądu uzyskiwać jedynie na drodze selekcji. Był również zwolennikiem umaszczenia jednolitego ciemnoczerwonego bez jaśniejszych albo białych odmastek na wymieniu, kończynach, ogonie czy wokół pyska.

Według Konopińskiego i Bortmanna (1931) bydło polskie czerwone występowało na terenie całego kraju oprócz Pomorza i Wielkopolski, z wyjątkiem okolic Rawicza, gdzie utrzymywano osobną odmianę rasy czerwonej zwaną rawicką. W 1934 r. ustawa hodowlana wymieniała rasę polską czerwoną jako jedną z trzech ras bydła i wyznaczała dla jej hodowli 3/5 terenu ówczesnej Polski. Wprowadzała również nakaz obowiązkowej licencji buhajów rasy polskiej czerwonej.

Profesor Teodor Marchlewski w 1936 r. twierdził, że tylko bydło polskie czerwone jest zdolne wytrzymać w warunkach przyrodniczo-geograficzno-gospodarskich panujących na te-

renie zachodniej Małopolski. Jako bydło „...wyraźnie w typie kombinowanym, krępe, dobrze umięśnione, niezbyt rosłe, nadające się do pracy, o średniej mleczności ok. 3000 kg przy jak najwyższym odsetku tłuszczu...”. Przestrzegał, aby przy doskonaleniu mleczności nie zatracić typu tego bydła.

Należy również wspomnieć o wymianie buhajów rozplodowych pomiędzy poszczególnymi regionami hodowlanymi. W Małopolsce, gdzie najliczniej występowało bydło rasy polskiej czerwonej, produkowano rozplodniki dla pozostałych rejonów hodowlanych, a buhaje sprowadzano najczęściej z rejonów Podlasia. Praktyka ta w oczywisty sposób unifikowała bydło czerwone na terenie całego kraju.

Bydło polskie czerwone przetrwało wojenne zawieruchy przede wszystkim w małych, chłopskich gospodarstwach i na podstawie tych zwierząt odrodziła się hodowla powojenna. Prowadzona była w 7 Ośrodkach Hodowli Bydła Rasy Polskiej Czerwonej powołanych na mocy Dekretu i Uchwały Rządu z dnia 2.02.1955 r. Były to ośrodki: krakowski, śląsko-cieszyński, lubliniecki, rawicki, mazowiecki, lubelski i rzeszowski. Jak podaje Jerzy Kwasięborski w 1959 r., bydło polskie czerwone stanowiło 25% pogłowia bydła w Polsce. Rozmieszczone było w województwach południowych i północno-wschodnich. Mniejsze skupiska były w centralnej i zachodniej Polsce. Zwracał uwagę na to, że na terenach chowu bydła czerwonego był najniższy stopień zagruźliczenia; liczba krów roniących i jałowych również była najniższa. Podaje wydajności krów wyliczone na 100 kg masy ciała, z których wynika, że w porównaniu do rasy nizinnej czarno-białej i nizinnej czerwono-białej rasa polska czerwona dawała w 1958 r. nawet do 5 kg mleka więcej. Dzielił rasę pc na cztery odmiany:

- śląska; najroslejsza i najlepiej umięśniona, o najniższej zawartości tłuszczu;
- rawicka; podobna do śląskiej, o wyższej wydajności mleka i zawartości tłuszczu;
- dolinowa; małe rozmiary, niski ciężar,

średnia zawartość tłuszczu ok. 3,8%;

- podgórska; najliczniejsza, niewielkie rozmiary ciała i niski ciężar, ale najwyższa zawartość tłuszczu.

Wspominał także o tym, że prace hodowlane nad podniesieniem walorów użytkowych oraz niektórych cech budowy były prowadzone przy umiarkowanym dopływie krwi bydła czerwonego duńskiego, a odmiana podgórska utrzymywana była w czystości rasy.

W latach 50. ubiegłego stulecia przyjęto dla krowy rasy polskiej czerwonej następujące požądane parametry: typ użytkowy mięsno-mleczny, masa ciała około 500 kg, wydajność roczna 3500–4000 kg mleka o zawartości tłuszczu około 4,0%. Nacisk hodowlany był położony na zachowanie mocnej budowy, dobrej odporności na choroby i utrzymanie długowieczności. Powyższe wymagania można było osiągnąć poprzez poprawę warunków utrzymania i żywienia oraz na drodze selekcji i odpowiedniego doboru buhajów. Wielu naukowców uważało jednak, że poprzez krzyżowanie z takimi rasami, jak: fryz czerwony, Angler, czerwone bydło duńskie i Jersey będzie można szybciej osiągnąć wymagane cele. Różne były efekty owych prac, jednak uznano, że najlepsze do uzyskania wyznaczonych celów są buhaje rasy Angler i przyjęto stosowanie ich na szeroką skalę.

Rozwijająca się w kraju produkcja młodego żywca wołowego i dobra koniunktura eksportowa spowodowała masowe odchodzenie od hodowli bydła czerwonego. Cała niemal hodowla wielkostadna likwidowała obory krów tej rasy, wprowadzając bydło czarno-białe i czerwono-białe. W 1969 r. władze administracyjne kierujące hodowlą zadecydowały o przeznaczeniu większości obszarów zasiedlonych przez polskie bydło czerwone pod hodowlę rasy czarno-białej i czerwono-białej. Oznaczało to kres pracy hodowlanej nad bydlęm polskim czerwonym w sektorze państwowym i indywidualnym. Dodatkowo, w 1973 r. wprowadzono zarządzeniem Ministra Rolnictwa rejonizację hodowli bydła.



Krowa FIDE rasy polskiej czerwonej – superczempion w programie ochrony genetycznej w 2018 r. w Szczyrzycu (hod. Czesław Kuc z Podłopienia)
FIDE – Polish Red cow – grand champion in the genetic conservation programme in 2018 in Szczyrzyc (breeder Czesław Kuc from Podłopień)



Krowy rasy polskiej czerwonej ze stada rezerwy genetycznej
W Gospodarstwie Rolnym Opactwa OO. Cystersów w Szczyrzycu
Polish Red cows from a genetic reserve herd at the Farm of the Cistercian Abbey in Szczyrzyc

Rasę polską czerwoną ograniczono jedynie do 3 powiatów ówczesnego województwa krakowskiego. Zmobilizowało to hodowców z Małopolski do zakupu spoza rejonu około 100 krów matek buhajów, co umożliwiło wyprowadzenie nowych, cennych linii buhajów i zapewniło zachowanie różnorodności genetycznej w tej, już wtedy nielicznej, populacji zarodowej. Po zniesieniu owego zarządzenia liczebność krów rasy polskiej czerwonej z ponad miliona sztuk spadła do niespełna 200 tys. sztuk utrzymywanych w regionie białostockim, rzeszowskim i krakowskim. Na szczęście w odpowiednim momencie Ministerstwo Rolnictwa uznało część powiatów: nowosądeckiego, nowotarskiego i limanowskiego za rejon zachowawczy rodzimej rasy czerwonej. W 1981 r. zniesiono rejonizację hodowlaną dla ras bydła, likwidując również rejon zachowawczej hodowli bydła polskiego czerwonego wraz ze zniesieniem wszelkiej formy pomocy dla hodowców tej rasy. Spowodowało to kolejny spadek liczebności populacji bydła polskiego czerwonego. Silniejsze okazało się wypieranie jej przez rasy o wyższej wydajności oraz krzyżowanie uszlachetniające z importowanym bydlęciem czerwonym, głównie rasy Angler.

Dzięki zaangażowaniu ludzi, którym zależało na ocaleniu rodzimej rasy czerwonej podjęto działania zmierzające do stworzenia rezerwy genetycznej tej rasy i zachowania dotychczasowego genotypu. Od 1994 r. Małopolskie Towarzystwo Hodowców Bydła zwracało się kilkakrotnie do Ministerstwa Rolnictwa o zaakceptowanie i rozpoczęcie realizacji programu ochrony zasobów genetycznych bydła polskiego czerwonego, który zaczął działać od 1999 r. Od tego też roku można podzielić populację aktywną rasy polskiej czerwonej na dwie grupy: objętą ochroną i doskonałą buhajami innych europejskich ras czerwonych. Rasa polska czerwona zaliczana jest do ras typu użytkowego mięsno-mlecznego, a ocena w większej części populacji jest prowadzona w zakresie cech produkcji mleka. Po kilkuletnich staraniach hodowców,

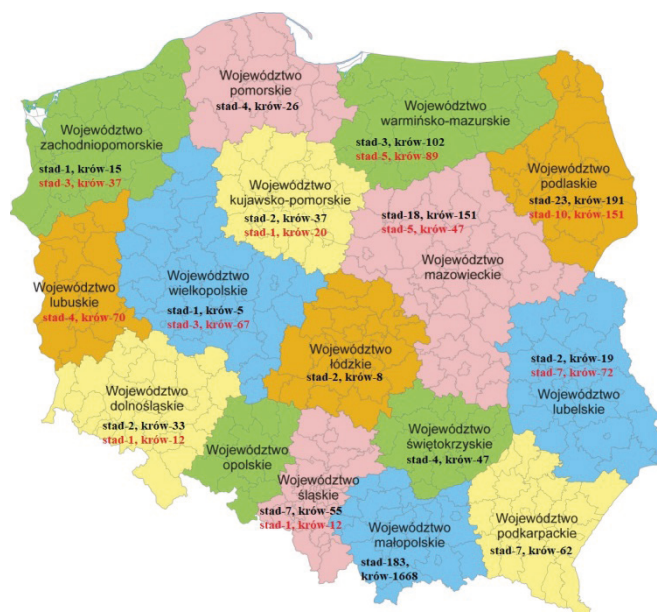
w styczniu 2017 r. w części terenów objętych ochroną wprowadzono możliwość oceny w zakresie cech produkcji mięsa.

Mleko od krów rasy polskiej czerwonej w porównaniu z mlekiem innych ras bydła hodowanego w Polsce wykazuje najwyższy poziom kazeiny, przekraczający wartość 2,6%. Ponadto, mleko to posiada dużą zawartość tłuszczu i suchej masy, które mają wpływ na wysoką wartość biologiczną oraz dużą przydatność do celów serowarskich. Mleko krów rasy polskiej czerwonej jest wykorzystywane – jako jedyne mleko krowie – jako dodatek do produkcji oscypka, bryndzy i redykołka, które to produkty otrzymały certyfikat Chronionej Nazwy Pochodzenia w Unii Europejskiej. Dlatego też, samo mleko w dniu 14.12.2012 r. zostało wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych jako „mleko od krów rasy polskiej czerwonej”.

Obecnie do programu ochrony przyjmowane są krowy, które mają 131–136 cm wysokości w krzyżu, profile mięśni dobrze zaznaczone, głowę delikatną, klatkę piersiową dobrze wysklepioną z żebrami płaskimi, nogi silne, prawidłowo zbudowane i ustawione, a przede wszystkim o silnej kości i wyrazistych stawach. Wymię powinno być pojemne, o zawieszeniu tylnym wysokim i szerokim, a zawieszenie przednie wysunięte do przodu, dobrze połączone z powłokami brzuszными. Umaszczenie musi być jednolite – od jasnoczerwonego, poprzez wiśniowy aż do brunatnego, dopuszczalne niewielkie jasne lub białe odmastki na brzuchu lub wymieniu; ciemne racice i nozdrza, dopuszczalna jasna śluzawica, jasne rogi z ciemnymi końcami.

Średnia wydajność całej populacji krów czerwonych (2773 szt. w 404 stadach) w 2017 r. wyniosła: 3646 kg mleka o zawartości tłuszczu 4,27% i białka 3,37% (PFHBiPM, 2018).

Na dzień 15.03.2018 r. kwalifikację do programu ochrony uzyskało 2419 krów w ocenie mlecznej znajdujących się w 259 stadach oraz 577 krów w ocenie mięsnej znajdujących się w 40 stadach.



Rozmieszczenie bydła rasy polskiej czerwonej
Distribution of Polish Red cattle

Krótką historia bydła rasy białogrzbietyj

Jak podaje Kwasięborski w wydanym w 1929 r. podręczniku „Chów bydła”, na początku XX w. krowy białogrzbięte stanowiły około 10% całego pogłowia krów na terenach prawego brzegu Wisły, w dolinach rzek: Wieprz, Pilica, Narew, Bug i Liwiec. We wszystkich podręcznikach chowu bydła były wymieniane jako rasa pochodzenia rodzimego od wielu lat utrzymywana na terenach polskich, dzięki czemu znakomicie dostosowana do panujących warunków środowiska.

Co do pochodzenia tego bydła nie można dać jednoznacznej odpowiedzi. W literaturze dominują głównie dwie tezy. Pierwsza mówi o tym, że jest to bydło przebywające na terenie swojego występowania od niepamiętnych czasów, druga natomiast, że przed wiekami przywędrowało do Polski z północno-wschodnich rejonów Europy. Obie tezy stwierdzają, że jest to bydło od wieków bytujące na tych terenach, bardzo dobrze wykorzystujące pasze gospodarskie, wytrzymałe oraz znakomicie dostosowane do trudnych miejscowych warunków. Prawocheński i Kączkowski (1926)

skłaniają się do tezy, że białogrzbięty pochodzi od prymitywnego bydła płowego, czerwonego lub nawet czarnego przekrzyżowanego w odległych czasach bydłem graniastym. W charakterystycznym umaszczeniu widzą oni pośrednią fazę w procesie „bielenia umaszczenia”, co spotyka się również u innych ras.

Z nazwą tego bydła również jest pewien problem, gdyż w wielu publikacjach z końca XIX i początku XX w. spotyka się nazwy – bydło „powiślańskie”, „nadwiślańskie”, „nadwiślańskie białogrzbięty”, a czasem wręcz określenie „białogrzbięty” używane jest równoległe z nazwą „żóławki”. Jednak, najbardziej popularna okazała się nazwa pochodząca od specyficznego umaszczenia, które charakteryzuje się białym, nieprzerwanym pasem biegnącym od potylicy ku zadowi, gdzie się rozszerza obejmując także ogon, srom, schodzi na wymię, podbrzusze i dochodzi do podgardla, omija śluzawicę i łączy się z bielizną czoła. Boki są jednomaściste (czarne lub czerwone) z nieregularnym i poszarpanym obrzeżem. Racice i śluzawica powinny być ciemne. Umaszczenie to bardzo silnie dziedziczy się zarówno po linii męskiej, jak i żeńskiej.



Krowa rasy białogrzbietej – *White-backed cow*



Krowa rasy białogrzbietej – *White-backed cow*

Charakterystyczna była i jest nadal budowa tego bydła, która w latach 20. ubiegłego wieku odróżniała je od innych ras. Stefan Wiśniewski w 1919 r. tak opisuje te krowy: „...Wzrost na ogół średni. Budowa mocna, koścista. Łeb ciężki, skrzyniasty. Tułów długi, rozciągnięty. Pierś płaska, lecz głęboka. Słabizny duże. Brzuch obwisły. Zad równy, dość szeroki. Nogi mocne, zwykle dobrze ustawione...”. Zygmunt Moczarski w 1927 r. pisał, że białogrzbiety nie są rasą, jednak właśnie na nich proponuje oprzeć hodowlę „polskiego holendra”. Wskazuje również na te krowy – charakteryzujące się wysoką zawartością tłuszczu (ok. 3,8%), łatwe w rozdzajaniu, znakomicie dostosowane do stosunkowo ubogich pastwisk, a przede wszystkim zdrowe – jako znakomite do hodowli w gospodarstwach, gdzie utrzymanie holendrów nie jest wskazane. Przy okazji wysokiej produkcji mleka można bowiem odchowwać zdrowe, żerne i nieleniwe woły jako znakomite zwierzęta pociągowe o łagodnym i cierpliwym usposobieniu.

We wszystkich zapisach na temat rasy białogrzbiety, pochodzących z lat 20. XX w. zaznaczone jest znakomite wykorzystanie pasz gospodarskich, a niska, mocna budowa kwalifikowała woły i krowy tej rasy jako bydło robocze. Wydajność mleczna wynosiła wtedy ok. 3000 kg mleka przy zawartości tłuszczu 3,5–4%. Dawało to jej znaczną przewagę nad coraz bardziej rozpowszechnionymi krowami fryzyjskimi i holenderskimi pochodzącymi z importu, gdyż wydajność taką białogrzbiety utrzymywały w warunkach przeciętnych gospodarstw chłopskich, a „importy” wymagały bardzo dobrych warunków chowu i bardzo dobrych jakościowo pasz. Również zdrowotnością i długowiecznością białogrzbiety przewyższały krowy z importu.

Zniszczenia dokonane przez II wojnę światową objęły również hodowlę bydła, a rozpoczęty w latach 50. XX w. intensywny import materiału hodowlanego doprowadził do tego, że prof. Pająk z SGGW w Warszawie w latach 60. uznał to bydło za wymarłe. Dopiero podczas wyjazdów służbowych na przełomie XX i XXI w. pracownicy ówczesnej Katedry Hodowli Bydła na Aka-

demii Rolniczej w Lublinie z prof. Zygmuntem Litwińczukiem na czele zauważyli na poleskich pastwiskach pojedyncze sztuki krów odpowiadające opisowi rasy.

Rozpoczęto ciężką, zmuśną i czasochłonną pracę nad wyszukiwaniem krów odpowiadających charakterystyce sprzed blisko wieku. Kolejnym etapem było staranie uczelni o otwarcie ksiąg hodowlanych dla rasy białogrzbiety i niewiele później wprowadzenie w życie Programu ochrony tych krów. Stworzyło to możliwość rozpoczęcia prac nad restytucją tej rasy i uratowaniem jej od całkowitego wyginięcia. W 2004 r., gdy startował Program ochrony, były tylko dwa stada o liczebności łącznej – 33 krowy.

Obecnie do programu ochrony są przyjmowane krowy spełniające wzorzec rasy: wysokość w krzyżu 134–138 cm, kształt ciała zbliżony do prostokąta, a umięśnienie wyraźnie wypukłe. Głowa ciężka, skrzyniasta, a klatka piersiowa dobrze wysklepiona, nieco szersza w części tylnej, o szeroko rozstawionych żebrach. Nogi krótkie, silne i prawidłowo ustawione. Wymię musi być pojemne, o zawieszeniu tylnym wysokim i szerokim, a zawieszenie przednie wyraźnie wysunięte do przodu, dobrze połączone z powłokami brzuszными, równomiernie rozwiniętymi ćwiartkami i centralnie rozmieszczonymi strzykami. Umaszczenie musi być charakterystyczne dla rasy, niejednolite, czarne, rzadziej czerwone z białym pasem na grzbiecie. Niedopuszczalne jest umaszczenie jednolite całej głowy (biała, czarna lub czerwona), słuzawica koniecznie ciemna. Średnia wydajność całej populacji krów białogrzbietych (653 krowy w 108 stadach) w 2017 r. wyniosła: 4253 kg mleka o zawartości tłuszczu 4,05% i białka 3,29% (PFH-BiPM, 2018). Na dzień 15.03.2018 r. kwalifikację do programu ochrony uzyskało 610 krów w 58 stadach. Różnica w liczbie krów objętych oceną i pozostających w programie wynika najprawdopodobniej z faktu uznania rasy jako BG w stadach objętych oceną przez zootechnika, ale bez wpisu do księgi hodowlanej tej rasy lub też z faktu nie posiadania minimalnej liczby 4 sztuk w stadzie, aby móc brać udział w programie ochrony.



Rozmieszczenie bydła rasy białogrzbiatej
Distribution of White-backed cattle

Krótką historią bydła rasy polskiej czarno-białej

Zygmunt Moczarski w 1927 r. stwierdził, że najlepsze światowe rekordy mleczności przypadają w udziale krowom rasy nizinnej graniastej. Według tego autora, bydło to pochodzi z Fryzji i rozróżnia on trzy jego podgrupy: bydło zachodnio-fryzyjskie, tzw. holenderskie, wschodnio-fryzyjskie, tzw. niemieckie i północno-fryzyjskie, czyli juckie. Wyhodowane na żyznych pastwiskach wilgotnego klimatu morskiego wymaga do swej wysokiej produkcji dobrej paszy i nienaganych warunków zoohigienicznych. Na tereny Polski – ujście Noteci i Wisły przywędrowało wraz z osadnictwem holenderskim w średniowieczu. Późniejsze importy do Prus Królewskich i Książęcych spowodowały, że stało się ono najpopularniejszym bydłem w dużych, wysokorozwiniętych gospodarstwach. Autor ten twierdził również, że graniastość jest charakterystycznie ułożona na ciele. Opisuje ją tak: „...na tułowiu widzimy ogniska skupienia barwnika dość symetrycznie po trzy z każdej strony tułowia rozmieszczone. Pierwsze ognisko skupienia barwnika występuje na przedniej połowie łopatki, zajmując szyję, drugie na bokach klatki piersiowej, trzecie zaś

na bokach zadu. Naokoło tych ognisk barwnik sięga tak daleko, że zwykle plamy barwnikowe na siebie zachodzą [...] wskutek tego grzbiet jest czarny, lecz dwoma wąskimi pasmami białymi bywa przegrodzony [...] na czole, czasem nad nozdrzami, na podgardlu znajdujemy niewielkie białe plamy. [...] Podbrzusze jest zawsze białe, wymię zwykle również białe, choć tu często zarówno na wymieniu jak i na strzykach występują ciemne plamy. Kończyny w swych częściach podporowych, a czasem i wyżej, białe.[...] Śluzawica zawsze czarna. [...] Rogi u nasady białe, na końcach czarne. Racice najczęściej białe...”. (pisownia oryginalna).

Kwasieberski w 1929 r. również wspomina o charakterystycznej srokatości: czarno, czerwono lub buro-białej. Opisując tę rasę mówi o tym, że łeb ma dość długi, wąski, lekki, linia między rogami jest *lukowato wygięta*, a profil pyska prawie zawsze jest płaski. Charakterystyczne ułożenie rogów przypomina dwie połowki rogala przyłożone symetrycznie do głowy. Tułów długi, beczkowaty, szeroki w zadzie i wąski w piersiach (tzw. budowa klinowata), linia grzbietu zawsze prosta. Nogi mocne, dobrze zbudowane i prawidłowo ustawione. Skóra cienka a sierść błyszcząca-

ca. Wymię duże o brzuszny zawieszeniu, strzyki grube, prosto ustawione. Średnia wydajność polskich krów graniastych w latach 1925–1926

wynosiła ponad 3000 litrów mleka o zawartości tłuszczu 3,2%, choć wydajność około 6000 litrów nie należała do rzadkości.



Krowa rasy polskiej czarno-białej – *Polish Black-and-White cow*

W pierwszej połowie XX w. bydło nizinne graniaste zajmowało znaczne obszary obecnej Polski i było uważane za rasę rodzimą, zwaną niziną czarno-białą. Profesor Tadeusz Konopiński w swoim podręczniku z 1949 r. dzieli bydło nizinne na sześć grup: pomorskie, mazurskie, wielkopolskie, bydło województw centralnych, a także małopolskie i śląskie. Najliczniej utrzymywane bydło nizinne pomorskie występowało w dwóch typach: lżejszym, zbliżonym do wschodniego fryza oraz cięższym, mniej liczny, zbliżonym do bydła nizinnego mazurskiego. Różnice pomiędzy tymi typami dotyczą przede wszystkim grubości kości i wagi. W 1935 r. średnia wydajność krów wpisanych do ksiąg w oddziale słupeckim wynosiła blisko 4200 kg mleka o zawartości tłuszczu 3,38%.

Wielowiekowość hodowli w naszym kli-

macie i warunkach bydła nizinnego graniastego, jak również przekrzyżowanie go miejscowym bydłem poprawiło u tej rasy budowę z bardzo delikatnej na bardziej krępa, a poprzez ostrzejszy klimat spowodowało poprawę zdrowotności. Stało się ono bardziej zahartowane i mniej podatne na choroby, zwłaszcza gruźlicę, która zawsze dziesiątkowała stada. Mleczność przy dobrym żywieniu została zachowana, a zawartość tłuszczu wręcz wzrosła.

Zniszczenia spowodowane I wojną światową doprowadziły do niemal całkowitego upadku polskiej hodowli bydła. Dla przykładu, tylko w okręgu olsztyńskim z ponad 600 tys. krów utrzymywanych w latach przedwojennych do 1919 r. pozostało niewiele ponad 11 tys. Sprowadzano więc zwierzęta z Niemiec, Holandii i Szwecji.

Ustawa hodowlana, wprowadzona w 1934 r. regulowała zasady wpisu do ksiąg, uznawania buhajów do rozplodu i oceny użytkowości mlecznej. I tak, w 1937 r. krowy objęte oceną w liczbie 53 tys. dały średnio 3497 kg mleka przy 3,35% tłuszczu.

W trakcie II wojny światowej wyniszczono jeszcze większy odsetek krajowej populacji bydła. Szacuje się, że były to zniszczenia sięgające 70%. Po zakończeniu działań wojennych w ramach odszkodowań UNRRA otrzymaliśmy krowy wysokomleczne tak z Europy Zachodniej, jak i USA. Lata 50. i 60. XX w. to przede wszystkim import materiału męskiego z Holandii w celu krzyżowania z krowami krajowej populacji rasy czarno-białej. Celem tych działań było uzyskanie populacji o dwukierunkowym użytkowaniu mięsno-mlecznym. Liczono na poprawę wydajności mleka i tłuszczu oraz poprawę typu i budowy zwierząt. Jednak, w 1953 r. wydajność wynosiła niewiele ponad 3000 kg mleka, natomiast w 1985 r. wydajność krów objętych kontrolą mleczności wynosiła 3659 kg mleka przy 3,98% tłuszczu oraz dobrych cechach rzeźnych i opasowych. Główne przyczyny niskiej wydajności należało upatrywać w niskiej jakości pasz i w złych warunkach środowiskowych, co nie dawało możliwości wykorzystania wrodzonego potencjału do wysokiej produkcji mlecznej.

Wprowadzenie i rozpowszechnienie inseminacji w latach 60. XX w. znacznie ułatwiło dostęp do osiągnięć światowej genetyki. Pozwoliło to polskim hodowcom na opracowanie i wprowadzenie do praktyki pierwszego w powojennej Polsce programu hodowlanego dla bydła. Realizacja tego programu odbywała się poprzez program oceny i selekcji buhajów.

Dalsze dążenie do poprawy budowy i wydajności populacji krajowej krów wymuszało kolejne importy jałówek cielných i nasienia czołowych buhajów z hodowli światowych. Lata 70. to wzrost zainteresowania wysokowydajnym bydłem rasy holsztyńsko-fryzyjskiej, wykorzystywanym na całym świecie do podnoszenia wydajności mlecznej i poprawy budowy wymienia do doju mechanicznego. Tak zwana „holsztyniczacja”

bydła czarno-białego w Polsce trwa do tej pory.

„Program hodowli bydła i produkcji bydłej do roku 2000” preferował mięsno-mleczny kierunek użytkowości bydła, dopuszczając specjalizację produkcji w typie jednostronnie mlecznym, zwłaszcza dla rasy czarno-białej i czerwono-białej, doskonalonej bydłem holsztyńsko-fryzyjskim. Program ten zakładał, że wydajność krów doskonalonych w kierunku jednostronnie mlecznym buhajami HF będzie wynosić ponad 6000 kg mleka o zawartości tłuszczu nie niższej niż 4% i białka 3,3%. Zalecał stosowanie buhajów w pożądanym typie i legitymujących się potomstwem o wysokich parametrach produkcyjnych. Jak na polskie warunki, realizacja tego programu bardzo szybko zmieniła typ kombinowany na jednostronnie mleczny. Zapomniano tutaj o rolnikach utrzymujących bydło w starym typie kombinowanym. Ze względu na małe stada, słabsze warunki środowiskowe i niemożliwość produkcji mleka do skupu – dla tych producentów zabrakło buhajów w typie kombinowanym. Od połowy lat 80. nastąpił spadek liczby unasienianych krów i jałowic. W 1980 r. było to 87,5% pogłowia, a w 1998 już tylko 58,7%.

Pojawia się tu pewien paradoks, bowiem dzięki temu, że hodowcy nie inseminowali swoich krów dostępnym nasieniem z wysokim dolewem HF, a używali tzw. „dzikich buhajów” ale w typie dwustronnie użytkowym, mógł rozpocząć się w 2008 r. program ochrony bydła polskiego czarno-białego. Populację chronioną tworzyły na początku w większości krowy bez ustalonego pochodzenia, wyglądem bardzo zbliżone do opisu bydła w typie kombinowanym mięsno-mlecznym. Niewielki odsetek krów o udziale krwi rasy HF (do 50%) i pełnym pochodzeniu zawdzięczamy bardzo świadomym i upartym hodowcom, którzy kosztem wielu starań sprowadzali do swoich gospodarstw nasienie buhajów o niskim dolewie krwi bydła HF.

Obecnie do programu ochrony przyjmowane są krowy o udziale krwi rasy HF nie wyższym niż 25% i spełniające wymagania wzorca rasowego.

Wysokość w krzyżu to około 134–138 cm, kształt ciała zbliżony do prostokąta, a profile mięśni wyraźnie zaznaczone. Głowa średniej wielkości z wyraźnie zaznaczonym fałdem na linii gardło-podgardle-mostek. Klatka piersiowa musi być dobrze wysklepiona, nieco szersza w części tylnej, o żebrach szeroko rozstawionych. Nogi mocne, szeroko i równoległe ustawione, lekko skątowane, o silnej kości i wyrazistych stawach.

Wymię: pojemne, zawieszenie tylne wysokie i szerokie, zawieszenie przednie wyraźnie wysunięte do przodu, dobrze połączone z po-

włokami brzuszными. Umaszczenie niejednolite, czarno-białe, racice ciemne.

Średnia wydajność całej populacji krów polskich czarno-białych (2001 krów w 229 stadach) w 2017 r. wyniosła: 4668 kg mleka o zawartości tłuszczu 4,16% i białka 3,30%.

Na dzień 15.03.2018 r. kwalifikację do programu ochrony uzyskało 1640 krów w 115 stadach i 370 jałówek. Różnica pomiędzy liczbą krów objętych oceną a uczestniczących w programie może wynikać z faktu, że w rasie tej największej hodowców zrezygnowało w ostatnich latach z prowadzenia programu ochrony.



Rozmieszczenie bydła rasy czarno-białej
Distribution of Black-and-White cattle

Krótką historią rasy polskiej czerwono-białej

Bydło rasy czerwono-białej jest hodowane na terenie Europy Zachodniej od XIII w. Do pierwszej połowy XVII w. bydło to dominowało wśród ras tak zwanych plamistych w nizinnych regionach Europy, później zostało wyparte przez bydło czarno-białe.

Hodowla bydła czerwono-białego na obecnych ziemiach polskich jest prowadzona od ponad 100 lat, kiedy to zostało ono sprowadzone do Polski z Westfalii, Nadrenii i Wschod-

niej Fryzji, początkowo w rejon Dolnego Śląska i Opolszczyzny, a w późniejszym okresie na teren Polski Południowej. Jak podaje Moczarski (1917), czerwony barwnik pochodzi od bydła saskiego i warunkuje zwiększoną odporność i lepsze przystosowanie do trudnych warunków środowiska. Autor ten dokonuje również podziału na bydło nizinne czarno-graniaste, zwane holerandrami i bydło nizinne czerwono-graniaste, zwane fryzjami. Runge (1921), charakteryzując bydło fryzjskie podaje: „...odmiana ta należy do form

opasowo-mlecznych, o znacznych wymionach. [...] przeciętna mleczność 3000 litrów. Mleko bywa w znacznej mierze przerabiane na sery, zależnie od pory roku 8–14 litrów mleka daje 1 kg sera; poszczególne krowy dają rocznie 200–300 kg sera...”.

Przed II wojną światową nieliczne stada bydła czerwono-białego znajdowały się w powiatach bielskim i cieszyńskim. Po odzyskaniu ziem zachodnich przejęto rejony, w których bydło nizinne czerwono-białe występowało w przeważającej większości (tereny województwa dolnośląskiego i opolskiego).

Po II wojnie światowej bydło czerwono-białe było niejednolite. Ze względu na typ budowy można było wyróżnić – typ kombinowany z przewagą cech mlecznych lub mięsnych w zależności od regionu występowania. Zwierzęta w typie kombinowanym charakteryzują się dobrym wykorzystaniem paszy objętościowej, uzyskując wysokie przyrosty dobowe, dlatego są preferowane przez rolników, którzy utrzymują małe stada, a nie są zainteresowani wysoką produkcją mleka. Dodatkowe dochody przynosi odchów cieląt na użytek własny. Krowy w typie dwukierunkowym mogą przy prawidłowym utrzymaniu osiągnąć wydajność 4000–5000 kg mleka rocznie. Dodatkową zaletą jest również korzystny skład mleka o wysokim udziale allelu kappa-kazeiny β , co predysponuje je do produkcji serowarskiej (wyższa o 5–7% wydajność sera i lepsza jego jakość). W przyjętym w latach 50. ubiegłego wieku kierunku doskonalenia tej rasy dążono do uzyskania zwierząt o bardzo dobrym umięśnieniu i wydajności mlecznej na poziomie 4000 litrów. Wyniki takie można było uzyskać prowadząc pracę hodowlaną w populacji krajowej oraz używając do doskonalenia buhaje importowane z Holandii i Niemiec. Do 1970 r. w rejon Opola importowano z Holandii 15 buhajów, natomiast w rejon Wrocławia – 12. W zakładach unasieniania używano również urodzone już w kraju buhajki, będące synami zagranicznych buhajów – ponad 60 w województwie opolskim i 40 w dolnośląskim. Użycie do

rozrodu importowanych buhajów i ich synów miało istotny wpływ na zmiany genetyczne i fenotypowe zachodzące w populacji bydła czerwono-białego. Efektem prac było wytworzenie w tej rasie dominującego typu budowy, tzw. kompakt. Zróżnicowanie w obrębie fenotypu i użytkowości mlecznej populacji bydła czerwono-białego w tych dwóch rejonach jest widoczne do tej pory. Różnice wynikają z różnego sposobu realizacji programu doskonalenia tej rasy, jak również utrzymywania zwierząt w odmiennych warunkach środowiskowych, w tym żywieniowych, a także wielkości stad w tych regionach. Kierunek doskonalenia bydła czerwono-białego w typie kombinowanym był realizowany przez wiele lat. „Program hodowli bydła i produkcji bydłowej do 2000 roku” zakładał utrzymanie tej rasy zgodnie z następującym wzorcem rasowym krowy: masa ciała dorosłej sztuki 600–650 kg, wysokość w kłębie około 132 cm, wydajność mleczna około 4500 litrów, 4,0% tłuszczu i 3,3% białka. Program zakładał możliwość użycia nasienia buhajów jednostronnie mlecznych z USA i Kanady oraz Europy Zachodniej do utrzymywania w dobrych warunkach środowiskowych, przy zapewnieniu odpowiedniego żywienia.

W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku w wielu ośrodkach hodowli zarodowej, państwowych gospodarstwach rolnych, a także w mniejszym zakresie w gospodarstwach indywidualnych rozpoczęto zwiększanie dolewu krwi rasy holsztyńsko-fryzyjskiej. W stacjach unasieniania zwiększyła się znacznie liczba buhajów z wysokim udziałem krwi tej rasy. W wyniku krzyżowania uszlachetniającego i wypierającego uzyskano mieszańce o poprawnej budowie ciała, wyrostowe i o znacznie wyższej wydajności mlecznej, ale o gorszych cechach opasowych i rzeźnych. Znaczną poprawę odnotowano w postawie i budowie nóg oraz kształcie wymienia.

Pomimo licznych protestów hodowców realizowano w szybkim tempie doskonalenie rasy w kierunku jednostronnie mlecznym, ograniczając dostępność nasienia buhajów o niższym dolewie krwi rasy HF.



Krowa ASTRA – wiceczempion rasy polskiej czerwono-białej w 2018 r. w Ludźmierzu
(hod. T. Kawa z Frydmana)

*ASTRA cow – vice grand champion of the Polish Red-and-White breed in 2018 in Ludźmierz
(breeder T. Kawa from Frydman)*

Do pierwszej połowy lat 90. ubiegłego wieku dolew krwi rasy HF u bydła czerwono-białego był niewysoki, jednak niekorzystne ceny żywca wołowego oraz wyższa opłacalność produkcji mlecznej przyczyniły się do zwiększonego zainteresowania doskonaleniem tego bydła w typie jednostronnie mlecznym. W tym czasie prowadzono prace nad modyfikacją programu doskonalenia bydła czerwono-białego. Obecnie stada utrzymujące bydło tej rasy są rozmieszczone wzdłuż południowej granicy Polski. Największa koncentracja stad występuje w województwach małopolskim i dolnośląskim. Bydło tej rasy doskonale nadaje się do utrzymywania w trudnych warunkach środowiskowych rejonu podgórskiego. Część hodowców z rejonu Dolnego Śląska i Małopolski z uwagi na trudne warunki gospodarowania nadal opowiadała się za utrzymaniem typu dwukierunkowego i w miarę dostępności stosowała nasienie o możliwie najniższym udziale krwi rasy HF. Jest to bydło w nowoczesnym

typie mleczno-mięsnym (kombinowanym) i dominuje na terenach górskich i podgórskich, gdzie przeważają trwałe użytki zielone.

Wielu hodowców, aby utrzymać dwukierunkowość użytkową tego bydła i nie dopuścić do kierunku jednostronnie mlecznego, nie nadającego się do hodowli w terenach górskich, apelowało o wprowadzenie dla rasy programu ochrony. Z silnie przekrzyżowanej populacji wybrano w 2007 r. sztuki, które zachowały cechy charakterystyczne dla starego typu kompakt. Celem stało się utrzymanie odrębności i zmienności genetycznej, a w konsekwencji przywrócenie rasy czerwono-białej w starym typie budowy i użytkowości mięsno-mlecznej, charakteryzującej się cechami takimi, jak dobre wykorzystanie paszy, dobra zdrowotność, wysoka mięsność oraz długowieczność.

W 2013 r. na listę produktów tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi została wpisana „wołowina z krowy rasy polskiej czerwono-białej”. Podejmowane są również

działania mające na celu promocję tradycyjnych produktów mlecznych, gdyż rasa ta daje mleko o korzystnym składzie i wysokiej przydatności technologicznej.

Obecnie do programu ochrony są przyjmowane krowy o udziale genów HF poniżej 25%. Programem ochrony obejmowane są krowy, które spełniają warunki wzorca rasowego: wysokość w krzyżu od 134 do 138 cm, sylwetka zbliżona kształtem do prostokąta o dobrze wykszeplonej klatce piersiowej i długich, szeroko rozstawionych żebrach. Umaszczenie niejednolite czerwono-białe, nogi mocne o silnej kości i dobrze zaznaczonych stawach z ciemnymi racicami; dobrze zaznaczone profile mięśni. Budo-

wa proporcjonalna, harmonijna, a cechy mleczne zrównoważone z cechami mięsnymi. Rasa charakteryzuje się dobrymi przyrostami masy ciała i najwyższą zdolnością opasową spośród ras zachowawczych.

Średnia wydajność całej populacji krów polskich czerwono-białych (3981 szt. w 396 stadach) w 2017 r. wyniosła: 4509 kg mleka o zawartości tłuszczu 4,16% i białka 3,25%.

Na dzień 15.03.2018 r. kwalifikację do programu ochrony uzyskało 3395 krów w 330 stadach. Różnica w liczbie stad i krów wynika z tego, że w 2018 r. duża grupa hodowców zakończyła pięcioletnie zobowiązanie rolnośrodowiskowe i zaprzestała uczestnictwa w programie ochrony.



Krowa rasy polskiej czerwono-białej – czempion w 2014 r.
w Rudawce Rymanowskiej (hod. S. Trałka)

Polish Red-and-White cow – champion in 2014 in Rudawka Rymanowska (breeder S. Trałka)



Rozmieszczenie bydła rasy czerwono-białej
Distribution of Red-and-White cattle

Literatura

- Adametz L. (1901). Studien über das polnische Rothvieh; Wiedeń; 133 ss.
- Barański A. (1887). Historia bydła krajowego; Lwów.
- Konopiński T. (1949). Hodowla Bydła. tom 1. Instytut Naukowo-Wydawniczy Ruchu Ludowego „Polska”; Poznań.
- Konopiński T., Bortmann J. (1931). Rasy bydła w Polsce; Rolnicza Drukarnia i Księgarnia Nakładowa; Poznań, 84 ss.
- Kwasieborski M. (1929). Chów Bydła. Wyd. Tow. Oświaty Rolniczej, Warszawa, ss. 26–27.
- Kwasieborski J. (1959). Bydło zarodowe w Polsce. Ministerstwo Rolnictwa; Warszawa, ss 4–6.
- Marchlewski T. (1936). Uwagi na temat związku typu rasowego z produktywnością w obrębie zachodniej Małopolski bydła czerwonego polskiego. Odbitka z Roczników Nauk Rolniczych i Leśnych; Poznań; ss. 494–499.
- Moczarski Z. (1917). Rasy bydła. Biblioteka Rolnicza, 56 ss.
- Moczarski Z. (1927). Hodowla zwierząt. Wydawnictwo Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Toruń, seria C, 3: 289–294.
- Prawocheński R., Kączkowski B. (1926). Badania nad białogrzbietami w Polsce. Kraków, ss. 338–375.
- Runge S. (1921). Rasy i zewnętrzny wygląd bydła rogatego domowego. Wydawnictwo Polskie, s. 60.

A SHORT HISTORY OF CONSERVATION PROGRAMMES FOR CATTLE AND THE BREEDS UNDER THESE PROGRAMMES, AND THE CURRENT STATUS OF THESE POPULATIONS

Summary

In Poland, the genetic resources conservation programmes for cattle include 4 native breeds: Polish Red (RP) since 1999, White-backed (BG) since 2003, Polish Red-and-White (ZR) since 2007 and Polish Black-and-White (ZB) since 2008.

Polish Red cattle derives from small wild brachycerous (short-horned) cattle, living in the eastern part of Central Europe and in Scandinavia. Milk from Polish Red cows, compared to that from other breeds raised in Poland, has the highest level of casein (over 2.6%). In addition, this milk is high in fat and solids, which contributes to the high biological value and suitability of this milk for cheese making. As of 15 March 2018, 2419 cows tested for milk yield from 259 herds and 577 cows tested for meat performance from 40 herds were qualified for inclusion in the conservation programme.

At the beginning of the 20th century, White-backed cows formed around 10% of the whole population on the right bank of the Vistula River, and in the Wieprz, Pilica, Narew, Bug and Liwiec River valleys. As of 15 March 2018, 610 cows from 58 herds were qualified for inclusion in the conservation programme.

Lowland spotted cattle came to Poland in the Middle Ages together with Dutch settlers. By the early 20th century they occupied extensive areas of Poland and were considered a native breed (Black-and-White Lowland). As of 15 March 2018, 1640 cows from 115 herds as well as 370 heifers were qualified for inclusion in the conservation programme.

Red-and-White cattle has been raised in Western Europe since the 13th century. Until the first half of the 17th century, this cattle was the dominant spotted breed in lowland regions of Europe, but they were driven out by Black-and-White cattle. Red-and-White cattle has been raised on Polish land for more than a century, when they were brought to Poland from Westphalia, Rhineland and East Friesland, first to Lower Silesia and Opole region, and later to Southern Poland. As of 15 March 2018, 3395 cows from 330 herds were qualified for inclusion in the conservation programme.

Key words: conservation breeds, conservation programmes, Polish Red breed, White-backed breed, Polish Red-and-White breed, Polish Black-and-White breed



Fot. D. Dobrowolska